



KRAJOWA IZBA GOSPODARCZA

Komitet ds. Zrównoważonego Biznesu

Warszawa, 30 stycznia 2026 r.

Pan
Jurand Drop
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Finansów

**Stanowisko Komitetu ds. Zrównoważonego Biznesu Krajowej Izby
Gospodarczej w sprawie uproszczonych Europejskich Standardów
Sprawozdawczości Zrównoważonego Rozwoju (ESRS)**

Szanowny Panie Wiceministrze,

w odpowiedzi na konsultacje prowadzone przez Departament Efektywności Wydatków Publicznych i Rachunkowości Ministerstwa Finansów dotyczące projektów uproszczonych Europejskich Standardów Sprawozdawczości Zrównoważonego Rozwoju (tzw. Draft Simplified / Amended ESRS), opracowanych przez EFRAG i przekazanych Komisji Europejskiej w grudniu 2025 r., Komitet ds. Zrównoważonego Biznesu Krajowej Izby Gospodarczej przedstawia poniższe stanowisko.

Jednocześnie pragniemy poinformować, że niniejszy dokument zostanie przekazany również do pozostałych resortów mających wpływ na zrównoważony rozwój polskich firm. W naszej ocenie skuteczne wdrożenie oraz odpowiednia koordynacja raportowania ESG wymagają ścisłej współpracy międzyresortowej, w szczególności w obszarach środowiska, gospodarki, pracy i polityk społecznych oraz cyfryzacji. Jesteśmy przekonani, że szeroka, międzyresortowa dyskusja przyczyni się do spójnego i efektywnego przygotowania krajowych ram wdrożenia uproszczonych ESRS.

Krajowa Izba Gospodarcza

ul. Trębacka 4, 00-074 Warszawa, tel.: +48 (22) 630 96 00, e-mail: kig@kig.pl, www.kig.pl

Przygotowując stanowisko Komitetu, wzięliśmy pod uwagę, czy zaproponowane uproszczenia:

- realnie zmniejszają obciążenia raportowe,
- zwiększają użyteczność informacji dla kluczowych interesariuszy,
- poprawiają jakość, adekwatność, proporcjonalność i spójność systemu raportowania ESG,
- zachowują zdolność ESRS do realizacji celów Europejskiego Zielonego Ładu.

Komitet ds. Zrównoważonego Biznesu KIG pozytywnie ocenia sam kierunek uproszczeń ESRS, w szczególności odejście od nadmiernie szczegółowego modelu raportowania na rzecz podejścia opartego na rzetelnej prezentacji informacji (fair presentation) oraz istotności.

Z perspektywy przedsiębiorstw, użytkowników informacji niefinansowych (instytucji finansowych, administracji publicznej) oraz audytorów, uproszczone ESRS stanowią krok w stronę bardziej funkcjonalnego, spójnego i zrozumiałego systemu raportowania, pod warunkiem odpowiedniego doprecyzowania wybranych obszarów interpretacyjnych i wdrożeniowych.

Kluczowe obszary oceniane pozytywnie

1. Uproszczenie architektury ESRS i relacji między standardami

Zmiany strukturalne poprawiają czytelność powiązań między ESRS 1, ESRS 2 oraz standardami tematycznymi, co zwiększa spójność raportów i ułatwia ich analizę przez użytkowników, a także ogranicza ryzyko powtórzeń i niespójności narracyjnych.

2. Redukcja zakresu obowiązkowych ujawnień

Ograniczenie liczby punktów danych sprzyja koncentracji na informacjach istotnych z punktu widzenia wpływów, ryzyk i szans, a tym samym ogranicza ryzyko raportowania nadmiarowych i niskiej jakości danych generujących koszty, które nie wnoszą istotnej wartości informacyjnej.

3. Większa elastyczność metodologiczna

Dopuszczenie szacunków, danych jakościowych oraz uproszczeń opartych na zasadzie proporcjonalności lepiej odpowiada realnym możliwościom raportujących i zwiększa

wykonalność obowiązków raportowych, w szczególności w pierwszych latach stosowania ESRS.

4. Lepsza interoperacyjność międzynarodowa

Zwiększenie spójności ESRS z międzynarodowymi standardami (IFRS S1/S2) wzmacnia porównywalność i użyteczność informacji ESG na rynkach finansowych oraz ogranicza ryzyko podwójnego raportowania.

Obszary wymagające doprecyzowania lub korekty

1. Zasada „fair presentation” i profesjonalny osąd

Choć kierunek zmian jest właściwy, brak wystarczających wytycznych może prowadzić do rozbieżnych interpretacji oraz niepewności audytowej. Przesunięcie ciężaru gatunkowego na professional judgment rodzi asymetrię ryzyka na niekorzyść raportujących. W obecnym kształcie standardów zarządy spółek mogą być zmuszone do „asekuracyjnego” raportowania, aby uniknąć sporów z audytorem. Dlatego postulujemy wprowadzenie zasady „domniemania rzetelności” (safe harbour) – osądu istotności dokonanego przez Zarząd, o ile został on przeprowadzony zgodnie z udokumentowaną procedurą. Audytor powinien weryfikować proces, a nie merytoryczną ocenę biznesową (np. czy dany wpływ jest istotny strategicznie).

2. Ryzyko „greenwashing” w świetle zasady fair presentation

Zwiększona swoboda narracyjna oraz brak safe harbour mogą powodować wzrost ryzyka zbyt defensywnego raportowania i nadmiernych wyłączeń istotności. Komitet rekomenduje przygotowanie wytycznych sektorowych oraz przykładów minimalnych ujawnień.

3. Rola NMIG (niewiążących wytycznych ilustracyjnych)

Nadmierne przenoszenie treści do NMIG może osłabić porównywalność raportów. Wymagane jest wyraźne rozróżnienie pomiędzy elementami obligatoryjnymi a ilustracyjnymi oraz jasne określenie roli NMIG w procesie oceny zgodności i audytu.

4. Ujmowanie działań naprawczych, prewencyjnych i łagodzących („brutto/netto”)

Podejście to zwiększa rzetelność informacji i lepiej oddaje logikę zarządzania ryzykiem, jednak bez przykładów praktycznych i ograniczenia zakresu danych istnieje ryzyko nadmiernego rozbudowania raportów oraz utraty proporcjonalności.

5. Audytowalność i spójność interpretacyjna

Uproszczenia nie powinny prowadzić do powstawania luk interpretacyjnych między raportującymi, audytorami a organami nadzoru. Projekt ESRS 1 nie definiuje minimalnych wymogów dowodowych dla DMA, akceptowalnych metod analitycznych ani listy źródeł. Może to powodować trudności w przygotowaniu dokumentacji audytowej oraz prowadzić do istotnych rozbieżności interpretacyjnych. Komitet postuluje wprowadzenie „minimum standardowego DMA”, analogicznie do podejścia stosowanego w GRI 3 (material topics).

6. Kwestia „undue cost or effort” – operacjonalizacja klauzuli „nadmiernego kosztu lub wysiłku” (ESRS 1, par. 94–96)

Komitet z zadowoleniem przyjmuje wprowadzenie klauzuli undue cost or effort w odniesieniu do pozyskiwania danych z łańcucha wartości. Jest to mechanizm kluczowy dla wykonalności raportowania w polskich realiach gospodarczych. Istnieje jednak ryzyko, że klauzula ta pozostanie martwym przepisem, interpretowanym przez audytorów w sposób skrajnie restrykcyjny. Dlatego rekomendujemy, aby w akcie delegowanym lub wytycznych interpretacyjnych jednoznacznie wskazano, że brak cyfrowych narzędzi wymiany danych w sektorze lub nieproporcjonalnie wysoki koszt pozyskania danych pierwotnych od MŚP stanowi ex definitione przesłankę do zastosowania tego zwolnienia, bez konieczności każdorazowego prowadzenia kosztownej analizy dowodowej.

Wskazujemy również, że zgodnie z zasadą risk-based approach, w ślad za zmianami w dyrektywie CSDDD, zasadne jest uproszczenie procesu identyfikacji łańcucha wartości poprzez ograniczenie go do najbardziej istotnych podmiotów upstream i downstream.

7. Doprecyzowanie cross-referencji i spójności między dokumentami

Projekt ESRS 1 dopuszcza stosowanie referencji wewnętrznych, nie określa jednak jednoznacznie, kiedy tego typu referencje są dopuszczalne. Może to prowadzić do nieczytelności raportów oraz sporów audytowych. Komitet postuluje doprecyzowanie zasad cross-referencji, analogicznie do rozwiązań stosowanych w IFRS i ESEF.

8. Luka w zakresie digitalizacji raportowania

Europejski system raportowania zrównoważonego rozwoju (CSRD + ESRS) zakłada pełną cyfryzację danych niefinansowych. Tymczasem techniczna infrastruktura cyfrowa, która ma obsługiwać ESRS (ESAP – European Single Access Point, taksonomia XBRL dla ESRS, wymogi ESEF dla raportów niefinansowych), nie jest jeszcze dostępna w pełnym zakresie lub pozostaje w fazie rozwoju. Projekt ESRS 1 odnosi się do digitalizacji jedynie ogólnie, bez wskazania wymogów technicznych, formatów, tagów czy zasad strukturyzacji danych, co może stanowić istotne wyzwanie dla MŚP oraz krajowych systemów informatycznych.

9. Koordynacja działań na płaszczyźnie krajowej

Ministerstwo Finansów odgrywa kluczową rolę we wdrażaniu standardów raportowania zrównoważonego rozwoju, gdyż standardy ESRS są wydawane na podstawie Dyrektywy o rachunkowości, a sprawozdanie zrównoważonego rozwoju musi stanowić część sprawozdania z działalności jednostki. Niemniej jednak, Ministerstwo Finansów powinno zapewnić również wymianę informacji i sprawną koordynację pracy między wszystkimi resortami zaangażowanymi w transformację.

Szczególną rolę odgrywa tutaj Ministerstwo Klimatu i Środowiska, gdyż wymogi ESRS dotyczą w znacznym stopniu raportowania emisji gazów cieplarnianych, zanieczyszczeń (E1-E5), gospodarki odpadami i bioróżnorodności. Z tego względu, Ministerstwo Klimatu i Środowisko powinno wypracować metodę uspoźnienia danych raportowanych do krajowych baz (np. KOBiZE, BDO, systemy dotyczące poboru wody). Wykorzystanie danych uwierzytelnionych przez autorytet Państwa jako wiarygodnych dowodów (reasonable evidence) pozwoliłoby firmom uniknąć „nadmiernego kosztu lub wysiłku” przy zbieraniu danych środowiskowych.

Raportowanie zrównoważonego rozwoju nie pomija jednak kwestii społecznych. Standardy wymagają precyzyjnych definicji pracowników i osób niebędących pracownikami, co musi być spójne z polskim Kodeksem Pracy i specyfiką umów cywilnoprawnych. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej powinno zapewnić harmonizację wskaźników takich jak luka płacowa, bezpieczeństwo i higiena pracy oraz różnorodność z danymi gromadzonymi przez GUS i organy kontroli pracy.

Ministerstwo Rozwoju i Technologii powinno koordynować aspekty związane z ładem korporacyjnym (G1) oraz wpływem raportowania na konkurencyjność firm, w tym MŚP. Zaangażowanie resortu powinno mieć na celu uspoźnienie danych dotyczących praktyk

płatniczych, szczególnie wobec małych i średnich przedsiębiorstw, co jest bezpośrednim wymogiem standardu G1. Ponadto istotne jest wsparcie w procesie cyfryzacji raportów, aby były one czytelne dla maszyn (format XBRL/ESEF), co jest wymogiem ESRS.

Ministerstwo Aktywów Państwowych, ze względu na nadzór nad spółkami Skarbu Państwa, które często znajdują się w „pierwszej fali” raportujących, ma kluczowe znaczenie dla wypracowania dobrych praktyk. Jednym z zadań resortu powinno być monitorowanie stosowania ulg i zwolnień (wymóg BP-1) przez największe podmioty gospodarcze w Polsce, co wpłynie na porównywalność danych w skali całego kraju.

Ministerstwo Cyfryzacji powinno wspierać rozwój technologicznej infrastruktury umożliwiającej współdzielenie danych ESG, poprzez zapewnienie dostępności cyfrowych narzędzi do gromadzenia informacji w łańcuchu wartości, co standardy ESRS wskazują jako kryterium przy ocenie „nadmiernego kosztu lub wysiłku”.

Podsumowując, zaangażowanie tych ministerstw jest niezbędne, aby raportowanie zrównoważonego rozwoju stało się logiczną całością i nie nakładało na polskie firmy niepotrzebnych obciążeń administracyjnych przy jednoczesnym zachowaniu rzetelnej prezentacji danych

10. Precyzyjne i zgodne z realiami biznesowymi tłumaczenie standardów

Nowe standardy ESRS powinny być tłumaczone precyzyjnie i w pełni zgodnie z rzeczywistością biznesową, ponieważ materia, której dotyczą, jest złożona i wymaga ścisłej interpretacji. Niewielkie różnice w sformułowaniach mogą prowadzić do odmiennych wniosków i utrudniać jednolite stosowanie przepisów w praktyce. Pierwsze tłumaczenie wcześniejszych wersji ESRS nie oddawało w pełni znaczenia oryginału i musiało być poprawiane, co wywołało niepotrzebne zamieszanie na rynku oraz trudności w implementacji wymogów raportowych. Dlatego obecne tłumaczenie powinno kłaść szczególny nacisk na precyzję, terminologiczną spójność oraz zgodność z praktyką gospodarczą.

Wnioski końcowe

Uproszczone ESRS stanowią istotną poprawę w porównaniu do pierwotnej wersji standardów.

Dla pełnego osiągnięcia celów uproszczeń konieczne są jednak dodatkowe doprecyzowania przed przyjęciem aktu delegowanego.

Kluczowe znaczenie ma zachowanie równowagi pomiędzy redukcją obciążeń raportowych, jakością i porównywalnością informacji oraz potrzebami kluczowych interesariuszy systemu raportowania ESG.

Szczegółowe komentarze, uwagi interpretacyjne oraz rekomendacje dotyczące poszczególnych standardów ESRS (ESRS 1–G1) zostały przedstawione w **Załączniku nr 1** do niniejszego pisma, stanowiącym integralną część stanowiska Komitetu.

Komitet ds. Zrównoważonego Biznesu Krajowej Izby Gospodarczej deklaruje gotowość do dalszego dialogu eksperckiego z Ministerstwem Finansów oraz do wsparcia procesu finalizacji uproszczonych standardów ESRS.

Z poważaniem

Jolanta Ochońska-Kubica

Przewodnicząca
Komitetu ds. Zrównoważonego Biznesu
Krajowej Izby Gospodarczej

Stanowisko KIG zostało przygotowane z udziałem następujących Członków Komitetu ds. Zrównoważonego Biznesu KIG:

- Jolanta Ochońska-Kubica
- Beata Kozyra
- Przemysław Kulik
- Joanna Jamka
- Aleksandra Majda
- Paweł Dudojc
- Agnieszka Skorupińska
- Maciej Boryń
- Robert Adamczyk
- Martyna Strupczewska

Do wiadomości: / Rozdzielnik:

1. Ministerstwo Klimatu i Środowiska
2. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
3. Ministerstwo Rozwoju i Technologii
4. Ministerstwo Aktywów Państwowych
5. Ministerstwo Cyfryzacji
6. Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska

Załącznik nr 1

Szczegółowe uwagi Komitetu ds. Zrównoważonego Biznesu Krajowej Izby Gospodarczej do projektów uproszczonych Europejskich Standardów Sprawozdawczości Zrównoważonego Rozwoju (ESRS)

(wersja EFRAG z grudnia 2025 r.)

ESRS 1

ESRS 1 w nowej wersji zachowuje swoją kluczową rolę jako fundament całego systemu sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju. To właśnie ten standard w największym stopniu determinuje sposób, w jaki przedsiębiorstwa rozumieją swoje obowiązki raportowe, przeprowadzają ocenę podwójnej istotności oraz budują relacje pomiędzy ujawnieniami ogólnymi a standardami tematycznymi. W praktyce oznacza to, że jakość i precyzja ESRS 1 przekładają się bezpośrednio na audytowalność, porównywalność oraz wiarygodność całego raportu CSRD.

Z tego względu ESRS 1 pełni funkcję „standardu systemowego”, którego niejednoznaczności interpretacyjne mają efekt kaskadowy na stosowanie wszystkich pozostałych standardów ESRS.

Nowa wersja ESRS 1 wyraźnie przesuwą akcent z mechanicznego spełniania wymogów formalnych na rzetelną prezentację informacji. Wzmocnienie zasady fair presentation oznacza odejście od podejścia checklistowego na rzecz raportowania opartego na rzeczywistych ryzykach, wpływach i decyzjach zarządczych. Z perspektywy Komitetu ds. Zrównoważonego Biznesu KIG jest to zmiana merytorycznie uzasadniona i długo oczekiwana przez przedsiębiorstwa oraz użytkowników raportów, ponieważ zwiększa czytelność sprawozdań i ich użyteczność decyzyjną, zwłaszcza dla zarządów, instytucji finansowych oraz administracji publicznej. Zmiana ta pozostaje również spójna z kierunkiem międzynarodowych standardów sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju (IFRS S1/S2), co wzmacnia interoperacyjność i porównywalność raportów.

Co więcej, w kontekście zasady fair presentation, kluczowe jest zdefiniowanie minimalnych wymogów dla uzasadnienia decyzji zarządczych (np. o wykluczeniu tematu). Postulujemy, aby istnienie sformalizowanego „śladu decyzyjnego” (decision trail) było wystarczającą przesłanką dla audytora do uznania rzetelności procesu, ograniczając pole do subiektywnej oceny merytorycznej przez biegłego rewidenta. W tym kontekście zasadne jest

wprowadzenie zasady „domniemania rzetelności” (safe harbour) dla profesjonalnego osądu zarządu, o ile został on przeprowadzony zgodnie z udokumentowaną i spójną procedurą. Audyt powinien koncentrować się na jakości procesu, a nie zastępować zarząd w ocenie biznesowej istotności wpływów, ryzyk i szans.

Istotnym elementem nowej wersji jest także uproszczenie opisu i architektury procesu podwójnej istotności. DMA przestaje być przedstawiana jako rozbudowane ćwiczenie dokumentacyjne, a w większym stopniu jako proces decyzyjny, który powinien być powiązany ze strategią, zarządzaniem ryzykiem oraz planowaniem działań. W tym zakresie ESRS 1 rzeczywiście odpowiada na postulaty zwiększenia proporcjonalności i funkcjonalności raportowania ESG.

Jednocześnie nowa wersja ESRS 1 w większym stopniu niż wcześniej opiera się na profesjonalnym osądzie raportujących. Choć z punktu widzenia elastyczności i realiów biznesowych jest to krok we właściwym kierunku, brak jednoznacznych ram jego stosowania rodzi ryzyka systemowe. Nieprecyzyjne określenie momentów, w których osąd jest dopuszczalny, sposobu jego dokumentowania oraz kryteriów oceny w audycie może prowadzić do rozbieżnych interpretacji pomiędzy przedsiębiorstwami, audytorami i organami nadzoru. W konsekwencji uproszczenie formalne może zostać zastąpione zwiększoną niepewnością interpretacyjną. W efekcie istnieje ryzyko „asekuracyjnego raportowania”, polegającego na ujawnianiu nadmiarowych informacji wyłącznie w celu ograniczenia ryzyka audytowego, co pozostaje sprzeczne z celem uproszczeń.

Komitety zwraca uwagę, że projekt ESRS 1 zawęża definicję pozytywnego wpływu wyłącznie do efektów działań łagodzących negatywne oddziaływania podmiotów trzecich, z którymi jednostka nie jest powiązana. W takim ujęciu działania realizowane we własnych operacjach, w tym inwestycje w infrastrukturę, technologię czy produkty, które obiektywnie tworzą dodatkową wartość środowiskową lub społeczną, są klasyfikowane jedynie jako mitigation, a nie jako wpływy pozytywne. Może to prowadzić do niepełnego odzwierciedlenia rzeczywistego, transformacyjnego wkładu przedsiębiorstw w zrównoważony rozwój i utrudniać zapewnienie wiernej prezentacji informacji.

Komitety proponuje doprecyzowanie definicji pozytywnego wpływu tak, aby obejmowała również działania własne, które wykraczają poza zwykłą redukcję szkód i generują mierzalne, nowe korzyści dla środowiska lub społeczeństwa. Podkreślamy potrzebę jasnych kryteriów rozróżnienia działań łagodzących od tych, które tworzą wartość dodatnią, aby zapewnić spójność procesu DMA oraz czytelność i porównywalność raportowanych informacji.

Możliwe są również dalsze uproszczenia tego procesu, jak choćby likwidacja obowiązku określania perspektyw czasowych danych wpływów, ryzyk i szans, które w wielu wypadkach są trudne do określenia, zwłaszcza dla zdarzeń rozciągniętych w czasie z różną intensywnością.

Dodatkowym wyzwaniem pozostaje przejrzystość samego procesu DMA. Nowa wersja standardu daje dużą swobodę w kształtowaniu metodologii, jednak nie gwarantuje minimalnego poziomu transparentności uzasadniającej decyzje o istotności. Z perspektywy użytkowników raportów może to utrudniać ocenę, dlaczego określone tematy zostały uznane za istotne lub pominięte, a w dłuższej perspektywie osłabić porównywalność między podmiotami i sektorami. Dlatego rekomendujemy wprowadzenie „minimum standardowego DMA”, obejmującego podstawowe elementy dokumentacyjne, analogicznie do podejścia przyjętego w GRI 3.

Istotną rolę w ESRS 1 odgrywają również niewiążące wytyczne ilustracyjne (NMIG), które mają wspierać stosowanie standardu. Brak jednoznacznego określenia ich statusu w kontekście audytu i oceny zgodności może jednak prowadzić do skrajnie różnych praktyk – od traktowania NMIG jako quasi-obowiązkowych po ich całkowite ignorowanie. Z punktu widzenia spójności systemu wymaga to doprecyzowania.

Ponadto, zwracamy uwagę na ryzyko „ukrytej re-regulacji” poprzez niewiążące wytyczne wdrożeniowe (IG). Dlatego postulujemy rozważenie klauzuli rozdzielności, by audytor nie mógł kwestionować zgodności ze standardem ESRS wyłącznie na podstawie niezastosowania się do wytycznych (IG), które z definicji mają charakter ilustracyjny. Bez tego zastrzeżenia istnieje ryzyko, że soft law stanie się de facto obligatoryjnym prawem.

Podsumowując, ESRS 1 w nowej wersji stanowi jakościowy krok naprzód i wprowadza realne uproszczenia o charakterze merytorycznym. Jednocześnie bez doprecyzowania zasad stosowania profesjonalnego osądu, minimalnych wymogów transparentności DMA oraz roli NMIG istnieje ryzyko, że ciężar systemu zostanie przesunięty z raportowania na interpretację, co niekoniecznie przełoży się na realne obniżenie kosztów czy poprawę porównywalności raportów.

ESRS 2

ESRS 2 pełni w systemie ESRS rolę centralną, ponieważ obejmuje ogólne ujawnienia dotyczące ładu korporacyjnego, strategii, zarządzania ryzykiem oraz kluczowych metryk. Jest to standard obowiązkowy niezależnie od wyników oceny istotności, a jego zakres w praktyce determinuje objętość i złożoność całego raportu CSRD. Nawet dobrze

zaprojektowane i uproszczone standardy tematyczne nie przyniosą oczekiwanych efektów, jeśli ESRS 2 pozostanie nadmiernie rozbudowany.

Nowa wersja ESRS 2 wprowadza wyraźne uporządkowanie struktury ujawnień. Logika raportowania staje się bardziej spójna, a narracja prowadzona jest w sposób czytelny, od ładu i strategii, przez ryzyka, aż po metryki. Ograniczenie powtórzeń pomiędzy ujawnieniami ogólnymi a standardami tematycznymi oraz większe wykorzystanie cross-referencji poprawiają przejrzystość raportów i ułatwiają ich analizę przez instytucje finansowe oraz administrację publiczną.

W porównaniu do pierwotnej wersji standardu zauważalne jest także ograniczenie nadmiernej szczegółowości opisowej. Mniejszy nacisk położono na rozbudowane opisy systemów i procedur „dla zasady”, a większy na rzeczywiste zarządzanie, procesy decyzyjne i mierzalne elementy funkcjonowania organizacji. W praktyce pozwala to ograniczyć objętość raportów i zmniejsza ryzyko formalnego, niskiej jakości compliance. Z punktu widzenia Komitetu jest to jeden z najbardziej widocznych i pożądanых efektów uproszczeń w ESRS 2.

Istotnym usprawnieniem jest również lepsze powiązanie ESRS 2 z wynikami oceny podwójnej istotności przeprowadzanej zgodnie z ESRS 1. Wzmocnienie tej relacji zmniejsza ryzyko niespójności pomiędzy tym, co przedsiębiorstwo uznaje za istotne, a tym, co faktycznie ujawnia w raporcie, pozytywnie wpływając na wiarygodność całego systemu.

Jednocześnie z perspektywy Komitetu należy podkreślić, że mimo wprowadzonych zmian ESRS 2 pozostaje najbardziej obciążającym elementem systemu ESRS. To właśnie ten standard generuje największy nakład pracy organizacyjnej, zwłaszcza dla podmiotów raportujących po raz pierwszy. Istnieje realne ryzyko, że jeśli dalsze uproszczenia nie zostaną wprowadzone, ciężar ESRS 2 zniweluje efekty uproszczeń osiągniętych w standardach środowiskowych i społecznych.

Dodatkowym wyzwaniem jest napięcie pomiędzy rosnącą elastycznością narracyjną a wymogami audytowalności. Brak jednoznacznego określenia minimalnego zakresu informacji, które muszą być możliwe do weryfikacji, może prowadzić do rozbieżnych praktyk audytowych oraz sporów interpretacyjnych. W ocenie Komitetu uproszczenie narracyjne nie powinno prowadzić do niepewności jakie elementy ujawnień ogólnych muszą spełniać minimalne kryteria audytowalne. Podobne ryzyka wiążą się ze stosowaniem cross-referencji; choć są one użytecznym narzędziem ograniczania objętości raportu, ich nadmierne lub niespójne wykorzystanie może obniżać przejrzystość narracji. W szczególności brak doprecyzowania, kiedy cross-referencja jest wystarczająca, a kiedy

kluczowe informacje powinny zostać przedstawione bezpośrednio w raporcie, może prowadzić do „rozsypania” narracji oraz kwestionowania kompletności ujawnień przez audytorów.

W naszej ocenie nowa wersja ESRS 2 jest wyraźnie lepiej uporządkowana i bardziej funkcjonalna niż wersja pierwotna, jednak skala uproszczeń pozostaje niewystarczająca w relacji do roli, jaką ten standard odgrywa w całym systemie. Dalsze ograniczenie nadmiernej szczegółowości i sztywności wymogów, doprecyzowanie minimalnych wymogów audytowalnych oraz zachowanie silnego powiązania z wynikami DMA są kluczowe, jeśli celem uproszczeń ESRS ma być realne zmniejszenie obciążeń przy zachowaniu jakości i użyteczności raportowania.

ESRS E1

ESRS E1 zajmuje szczególne miejsce w całym systemie ESRS, ponieważ jest standardem o największym znaczeniu dla instytucji finansowych, banków i inwestorów, a jednocześnie jednym z kluczowych źródeł informacji dla analizy ryzyk finansowych, stress-testów klimatycznych oraz decyzji kredytowych i inwestycyjnych. Jest to również standard najmocniej powiązany z innymi ramami raportowania, w szczególności z IFRS S2 oraz Taksonomią UE. Z tego względu zakres możliwych uproszczeń w ESRS E1 jest naturalnie ograniczony – nadmierne „odchudzenie” tego standardu prowadziłoby do utraty jego wartości informacyjnej.

Nowa wersja ESRS E1 w wyraźniejszy sposób niż dotychczas uzależnia zakres ujawnień od wyników oceny podwójnej istotności oraz zasady proporcjonalności. Odejście od automatycznego raportowania pełnego pakietu danych klimatycznych, przy jednoczesnym wzmocnieniu obowiązku uzasadnienia braku istotności, jest istotnym krokiem w stronę bardziej racjonalnego raportowania, zwłaszcza w sektorach o niskiej bezpośredniej emisyjności. Z perspektywy Komitetu jest to zmiana poprawiająca wykonalność raportowania bez naruszania celów regulacyjnych.

Na pozytywną ocenę zasługuje również zwiększona spójność ESRS E1 z międzynarodowymi ramami klimatycznymi. Uporządkowanie terminologii dotyczącej ryzyk fizycznych, ryzyk transformacyjnych oraz odporności strategii ogranicza ryzyko niespójności i podwójnego raportowania, a jednocześnie zwiększa porównywalność informacji na poziomie międzynarodowym. Jest to szczególnie istotne dla grup kapitałowych oraz podmiotów działających na rynkach finansowych.

Nowa wersja standardu w bardziej uporządkowany sposób podchodzi także do narracji dotyczącej planów transformacji klimatycznej. Ograniczenie nadmiernie szczegółowych opisów działań operacyjnych na rzecz spójnej logiki planu i jego powiązania ze strategią zwiększa czytelność raportów i ich użyteczność decyzyjną, zwłaszcza dla zarządów i instytucji finansowych.

Jednocześnie ESRS E1 pozostaje najbardziej wymagającym standardem pod względem danych. Zakres informacji dotyczących emisji, w szczególności Zakres 3, scenariuszy klimatycznych oraz odporności strategii, nadal generuje wysokie koszty analityczne i organizacyjne. W tym sensie deklarowane uproszczenia nie zawsze przekładają się na realne zmniejszenie obciążeń, zwłaszcza w pierwszych latach raportowania. Szczególnym wyzwaniem pozostaje analiza scenariuszowa, która mimo większej elastyczności nadal wymaga kompetencji, danych i narzędzi niedostępnych dla wielu przedsiębiorstw.

W projekcie ESRS E1 z listopada 2025 r. plan przejścia (Transition Plan) staje się centralnym elementem raportowania klimatycznego, integrując kluczowe ujawnienia dotyczące celów redukcji emisji, dźwigni dekarbonizacyjnych, działań operacyjnych, nakładów inwestycyjnych (CapEx/OpEx), analizy ryzyk klimatycznych oraz odporności strategii przedsiębiorstwa. Tak zdefiniowany plan przejścia pełni funkcję nadrzędnej struktury – wszystkie pozostałe ujawnienia klimatyczne muszą być z nim spójne, co potwierdzają wymagania DR E1-1, DR E1-2 i DR E1-3 zawarte w projekcie standardu. Należy podkreślić, iż nawet przy wprowadzeniu uproszczeń w innych częściach ESRS E1, tak wysoki poziom oczekiwań dotyczących planu przejścia i analiz scenariuszowych nie przełoży się na realne zmniejszenie obciążeń dla przedsiębiorstw. Szczególnie dotkliwe będzie to w pierwszych latach raportowania, gdy podmioty dopiero budują systemy gromadzenia i kontroli danych klimatycznych, rozwijają kompetencje analityczne oraz opracowują ścieżki dekarbonizacji zgodne z celami UE i metodykami opartymi na scenariuszach. W związku z tym zasadne jest rozważenie przez Ministerstwo Finansów wsparcia interpretacyjnego lub etapowych wytycznych dotyczących praktycznego wdrażania planów przejścia, tak aby wymogi ESRS E1 pozostawały ambitne, ale jednocześnie wykonalne dla podmiotów objętych raportowaniem.

Dodatkowym źródłem napięć jest relacja pomiędzy ESRS E1 a Taksonomią UE. Brak jednoznacznego rozdzielenia narracyjnego pomiędzy raportowaniem klimatycznym a obowiązkami taksonomicznymi może prowadzić do nadmiernej złożoności raportów i utrudniać ich odbiór przez użytkowników.

Uproszczenia w ESRS E1, w tym możliwość uznania całego standardu za nieistotny (E1 par. 37b), stoją w sprzeczności ze sztywnymi wymogami ostrożnościowymi dla sektora bankowego (Pillar 3, wskaźniki GAR/BTAR). Może to rodzić ryzyko luki informacyjnej w relacji bank-klient. W konsekwencji istnieje ryzyko, że ograniczenie zakresu raportowania publicznego nie przełoży się na realne zmniejszenie obciążeń administracyjnych przedsiębiorstw, lecz spowoduje przeniesienie obowiązku pozyskiwania tych samych danych do procesów kredytowych prowadzonych w trybie bilateralnym, poza ramami standaryzowanymi.

Aby uniknąć luki informacyjnej między przedsiębiorstwami a sektorem finansowym, celowe jest, by Ministerstwo Finansów zasygnalizowało na forum UE konieczność synchronizacji uproszczonych wymogów ESRS E1 z regulacjami nadzorczymi EBA/EIOPA, które nadal wymagają szczegółowych danych klimatycznych. Brak takiej harmonizacji spowoduje, że uproszczenia w raportowaniu publicznym nie ograniczą obciążeń, lecz doprowadzą do podwójnej sprawozdawczości – raportu ESRS oraz dodatkowych ankiet i zapytań ze strony instytucji finansowych. Wspólne wytyczne unijne są zatem kluczowe dla zapewnienia spójnych i wykonalnych wymogów raportowych.

Podsumowując, nowa wersja ESRS E1 jest standardem lepszym jakościowo i bardziej spójnym niż pierwotna, zachowującym zdolność realizacji celów polityki klimatycznej UE. Nie jest to jednak obszar, w którym możliwe są daleko idące uproszczenia bez ryzyka utraty wartości informacyjnej. Kluczowe znaczenie ma wzmocnienie praktycznych wytycznych, etapowanie jakości danych w czasie oraz lepsza synchronizacja narracyjna z Taksonomią UE.

ESRS E2

ESRS E2 dotyczy emisji zanieczyszczeń do powietrza, wody i gleby, w tym substancji niebezpiecznych, i jest standardem silnie powiązanym z obowiązującym prawem środowiskowym, w szczególności z regulacjami REACH, CLP oraz systemem pozwoleń środowiskowych. W przeciwieństwie do ESRS E1 nie ma on charakteru systemowego dla wszystkich podmiotów, lecz jest standardem krytycznym sektorowo, zwłaszcza dla przemysłu, chemii, energetyki, infrastruktury oraz transportu.

Nowa wersja ESRS E2 w sposób jednoznaczny wzmacnia zasadę raportowania opartego na istotności. Uzależnienie obowiązków ujawnieniowych od wyników DMA oraz odejście od podejścia „zawsze raportuj, bo to środowisko” stanowi jedno z najbardziej realnych uproszczeń w całym pakiecie standardów środowiskowych. Z perspektywy Komitetu

jest to kluczowa zmiana, która ogranicza raportowanie czysto formalne i pozwala skoncentrować się na rzeczywistych presjach środowiskowych.

Ograniczenie liczby sztywno narzuconych wskaźników oraz dopuszczenie danych jakościowych, szacunków i narracyjnego opisu zarządzania zanieczyszczeniami zwiększa wykonalność raportowania i pozwala lepiej wykorzystać istniejące systemy środowiskowe funkcjonujące w przedsiębiorstwach. Pozytywnie należy również ocenić wyraźniejsze rozróżnienie pomiędzy wpływami bezpośrednimi a wpływami w łańcuchu wartości, co ogranicza nieproporcjonalne rozszerzanie obowiązków raportowych na dostawców.

Jednocześnie istnieje ryzyko, że nadmierne uproszczenie ESRS E2 może prowadzić do „spłaszczenia” informacji i osłabienia widoczności realnych zagrożeń środowiskowych, zwłaszcza tych o charakterze lokalnym. Brak jednoznacznych odniesień do istniejących systemów pozwoleń i monitoringu środowiskowego może sprzyjać tworzeniu równoległych narracji raportowych, zamiast wykorzystywania danych już dostępnych w ramach prawa środowiskowego.

Choć ESRS E2 jest znacząco uproszczony dla wielu branż, część dotycząca substancji wzbudzających obawy (SoC) i SVHC pozostaje bardzo szczegółowa i wprost nakierowana na producentów, formulatorów oraz importerów substancji chemicznych (NACE C20, C21, G46.85), co wynika z wymogów E2-5 w projekcie standardu. Warto zaznaczyć, że dla tych sektorów „uproszczenie” jest relatywnie niewielkie, dlatego potrzebne będzie wsparcie techniczne i metodologiczne (np. wzory danych, integracja z REACH/CLP), aby zapewnić wykonalność raportowania i uniknąć nieproporcjonalnych obciążeń.

Pozytywnie należy ocenić fakt, że projekt ESRS E2 przewiduje możliwość wykorzystania danych z istniejących systemów środowiskowych, w tym E-PRTR, IED i REACH, jako podstawy do raportowania emisji i substancji powodujących zanieczyszczenia. Rozwiązanie to istotnie ogranicza ryzyko dublowania obowiązków sprawozdawczych. Aby w pełni wykorzystać ten kierunek, konieczna jest jednak kompatybilność polskich systemów (KOBiZE, PRTR, pozwolenia zintegrowane) z logiką ESRS oraz krajowe wytyczne precyzujące, jak praktycznie korzystać z istniejących rejestrów przy raportowaniu zgodnym z E2.

W ocenie Komitetu ESRS E2 w nowej wersji jest jednym z najlepiej uproszczonych standardów środowiskowych, pod warunkiem, że uproszczenia nie doprowadzą do utraty informacji o istotnych lokalnych presjach. Kluczowe znaczenie ma utrzymanie silnego powiązania z DMA oraz lepsze zakotwiczenie raportowania w istniejących danych regulacyjnych, zamiast tworzenia nowych, równoległych systemów raportowych.

ESRS E3

ESRS E3 obejmuje zagadnienia związane z poborem, zużyciem i odprowadzaniem wody oraz wpływem na zasoby i ekosystemy wodne. Jest to standard o silnie lokalnym charakterze, którego znaczenie zależy od uwarunkowań hydrologicznych, rodzaju działalności oraz skali presji na zasoby wodne. W praktyce E3 ma kluczowe znaczenie sektorowe, zwłaszcza dla przemysłu, energetyki, rolnictwa i infrastruktury.

Nowa wersja ESRS E3 w sposób wyraźny wzmacnia powiązanie raportowania z oceną istotności i lokalnym kontekstem. Odejście od automatycznego uznawania wody za temat istotny dla wszystkich podmiotów stanowi fundamentalne uproszczenie w porównaniu do pierwotnej wersji standardu. Pozytywnie należy ocenić również odejście od „ilościowego absolutyzmu” na rzecz dopuszczenia danych szacunkowych i jakościowych, co zwiększa wykonalność raportowania dla podmiotów bez zaawansowanych systemów pomiarowych.

Jednocześnie ESRS E3 nadal stawia wysokie wymagania w zakresie analizy stresu wodnego, nie precyzując jednoznacznie akceptowalnych źródeł danych ani poziomu szczegółowości uznawanego za wystarczający. Brak tych doprecyzowań może prowadzić do rozbieżnych interpretacji i nadmiernych oczekiwań audytowych. Podobne ryzyka dotyczą relacji pomiędzy ESRS E3 a przepisami prawa wodnego. Bez wyraźnego wskazania, że raportowanie ESG powinno opierać się na istniejących pozwoleniach oraz systemach monitoringu, istnieje ryzyko tworzenia kosztownych, równoległych systemów raportowania. Projekt ESRS E3 wymaga ujawniania szczegółowych metryk wodnych oraz ich dezagregacji według lokalizacji i obszarów występowania stresu wodnego (water stress), jednak dane dostępne w polskich systemach takich jak pozwolenia wodnoprawne, zasoby Wód Polskich czy raporty środowiskowe nie są obecnie zbierane ani raportowane w formatach zgodnych z ESRS. Wymogi ESRS E3 obejmują m.in. rozróżnienie poboru, zużycia, zrzutu i retencji wody oraz przypisanie tych danych do konkretnych obszarów geograficznych objętych stresem wodnym, czego obowiązujące krajowe rejestry nie odzwierciedlają.

W związku z powyższym konieczne jest opracowanie krajowych wytycznych wskazujących, w jaki sposób „tłumaczyć” istniejące dane administracyjne i środowiskowe na metryki ESRS, w szczególności w zakresie przypisywania danych do jednostek hydrograficznych oraz obszarów stresu wodnego, zgodnie z definicjami przyjętymi w standardzie.

Nowa wersja ESRS E3 jest znacząco bardziej realistyczna i proporcjonalna, jednak jej skuteczność zależy od wzmocnienia wytycznych dotyczącego danych, źródeł i zakresu raportowania, zwłaszcza w kontekście lokalnym i łańcucha wartości.

ESRS E4

ESRS E4 dotyczy wpływu działalności na bioróżnorodność i ekosystemy i jest standardem o charakterze wysoce selektywnym. Jego sens i użyteczność wynikają niemal wyłącznie z lokalizacji działalności oraz charakteru inwestycji, a nie z ogólnego profilu przedsiębiorstwa. Nowa wersja standardu bardzo wyraźnie wzmacnia to podejście, jednoznacznie uzależniając raportowanie od wyników DMA i kontekstu lokalnego.

Odejście od sztywno narzuconych wskaźników ilościowych oraz dopuszczenie podejścia jakościowego i opisowego znacząco zwiększa wykonalność raportowania i ogranicza ryzyko raportowania „na ślepo”, bez rzeczywistego rozpoznania wpływów. Pozytywnie należy ocenić także lepsze osadzenie ESRS E4 w procesach inwestycyjnych oraz w procedurach należytej staranności, co zwiększa użyteczność zarządczą standardu.

Projekt ESRS E4 precyzyjnie wzmacnia wymagania dotyczące identyfikacji lokalizacji oraz obszarów wrażliwych przyrodniczo („biodiversity-sensitive areas”), wymagając realnego osadzenia ujawnień w przestrzeni poprzez wskazanie konkretnych miejsc prowadzenia działalności, typów ekosystemów i obszarów oddziaływania. Jednocześnie w polskich warunkach głównym wyzwaniem będzie dostęp do wiarygodnych danych przyrodniczych oraz odpowiednich narzędzi GIS umożliwiających precyzyjne mapowanie tych obszarów. Zasadne jest, aby Ministerstwo Finansów we współpracy z Ministerstwem Klimatu i Środowiska oraz Generalną Dyрекcją Ochrony Środowiska promowało dostęp do ustandaryzowanych map obszarów wrażliwych oraz wskazało rekomendowane krajowe źródła danych przyrodniczych. Ułatwi to przedsiębiorstwom pozyskiwanie wiarygodnych informacji przestrzennych i zapewni spójne, wykonalne stosowanie wymogów ESRS E4 w warunkach polskich.

Jednocześnie istnieje ryzyko nadmiernej deklaratywności, jeśli elastyczność nie zostanie uzupełniona minimalnymi wymogami dotyczącymi informacji lokalizacyjnej. Brak jasnych odniesień do źródeł danych przyrodniczych oraz poziomu szczegółowości analiz może prowadzić do rozbieżnych praktyk i chaosu metodologicznego.

W ocenie Komitetu ds. Zrównoważonego Biznesu KIG ESRS E4 w nowej wersji jest jednym z najbardziej sensownie uproszczonych standardów środowiskowych, pod warunkiem

zachowania minimalnego poziomu informacji lokalnej w przypadkach istotności oraz ograniczenia raportowania łańcucha wartości do realnych sytuacji wpływu.

ESRS E5

ESRS E5 obejmuje wykorzystanie zasobów, przepływy materiałowe, odpady oraz przejście do gospodarki o obiegu zamkniętym. Jest to standard o charakterze przekrojowym, potencjalnie istotny dla większości przedsiębiorstw, a jednocześnie jeden z nielicznych, który może realnie wpływać na modele biznesowe, a nie wyłącznie na sposób raportowania.

Nowa wersja ESRS E5 w sposób jednoznaczny wzmacnia powiązanie raportowania z oceną istotności i odchodzi od automatycznego raportowania pełnego zestawu wskaźników. Uporządkowanie logiki strumieni wejściowych i wyjściowych materiałów oraz wyraźniejsze rozdzielenie zasobów, produktów i odpadów zwiększa spójność standardu i ułatwia jego powiązanie z bilansami materiałowymi, analizami LCA oraz danymi operacyjnymi.

Jednocześnie duża elastyczność narracyjna niesie ryzyko raportowania strategii i intencji bez realnego odniesienia do przepływów materiałowych. Dane dotyczące zasobów oraz odpadów pozostają obszarem o wysokim koszcie systemowym, wymagającym integracji wielu źródeł danych i kompetencji analitycznych. Brak wyraźnego rozróżnienia pomiędzy raportowaniem strategicznym ESRS a obowiązkami regulacyjnymi w obszarze odpadów i produktów może prowadzić do dublowania danych i niespójności narracyjnej.

Wymogi raportowania dotyczące przepływów zasobów i odpadów w ESRS E5 mogą w dużej mierze opierać się na danych już gromadzonych w krajowych rejestrach, takich jak BDO, sprawozdawczość odpadowa czy sprawozdania produktowe, co daje realną szansę na ograniczenie dodatkowych obciążeń dla przedsiębiorstw. Aby uniknąć dublowania obowiązków oraz zapewnić spójność raportowania, zasadne jest wskazanie przez Ministerstwo Finansów potrzeby silniejszego powiązania ESRS E5 z istniejącą polską sprawozdawczością odpadową, w tym opracowania praktycznych wytycznych dotyczących wykorzystania danych z BDO oraz systemów sektorowych przy przygotowywaniu ujawnień zgodnych ze standardem.

Podsumowując ESRS E5 w nowej wersji ma duży potencjał i realnie wdraża zasadę proporcjonalności, pod warunkiem zabezpieczenia minimalnego poziomu danych ilościowych przy istotności oraz umożliwienia etapowego podnoszenia jakości danych w czasie.

Wspólne wnioski dla obszaru E:

1. Kierunek uproszczeń w obszarze E (E1–E5) jest zasadniczo słuszny i spójny z logiką ESRS 1, szczególnie w zakresie materialności, wykorzystania istniejących danych regulacyjnych i ograniczenia nadmiernej detaliczności.
2. Realne obciążenia raportowe pozostaną jednak wysokie w E1 (klimat) i w wybranych sektorach E2/E5, co bez dodatkowych wytycznych i harmonizacji z regulacjami finansowymi oraz środowiskowymi może prowadzić do podwójnej sprawozdawczości.
3. Kluczowe dla efektywności uproszczonych ESRS będzie wsparcie operacyjne – wytyczne sektorowe, doprecyzowanie kryteriów istotności, wskazanie źródeł danych oraz analiza powiązań z krajową sprawozdawczością środowiskową (woda, emisje, odpady).

ESRS S1

ESRS S1 pozostaje jednym z kluczowych standardów społecznych w systemie ESRS, ponieważ dotyczy warunków pracy, praw pracowniczych oraz relacji pomiędzy pracodawcą a pracownikami. Jego zakres obejmuje m.in. kwestie zatrudnienia, bezpieczeństwa i higieny pracy, wynagrodzeń, dialogu społecznego, równości oraz przeciwdziałania dyskryminacji. Jest to standard powszechny sektorowo, silnie powiązany z prawem pracy, regulacjami BHP oraz kulturą organizacyjną przedsiębiorstw, a jednocześnie uważnie obserwowany przez związki zawodowe, pracowników oraz opinię publiczną. Z perspektywy reputacyjnej ESRS S1 ma bardzo duże znaczenie, jednak jego funkcją nie powinno być przekształcenie raportowania ESG w rozbudowany, biurokratyczny opis procesów HR.

Nowa wersja ESRS S1 w wyraźniejszy sposób niż dotychczas wiąże zakres ujawnień z wynikami oceny podwójnej istotności. Odejście od automatycznego raportowania pełnego pakietu wskaźników na rzecz koncentracji na obszarach faktycznie problemowych – takich jak bezpieczeństwo pracy, rotacja czy spory pracownicze – zwiększa realizm i proporcjonalność raportowania. Uważamy, że jest to istotna kwestia, ponieważ ryzyka społeczne mają bardzo zróżnicowany charakter w zależności od branży, modelu zatrudnienia i skali działalności.

Pozytywnie należy również ocenić ograniczenie sztywno narzuconych wskaźników HR oraz dopuszczenie danych jakościowych, opisowych prezentacji polityk i procesów, a także

stosowania szacunków. Takie podejście pozwala lepiej wykorzystać istniejące systemy kadrowe i ogranicza obciążenie administracyjne, szczególnie w organizacjach o rozbudowanych strukturach zatrudnienia. Jednocześnie nowa wersja standardu w większym stopniu łączy polityki, działania zarządcze oraz ich rzeczywiste skutki dla pracowników, co – przy właściwym zastosowaniu – może zwiększać wiarygodność raportów.

Z drugiej strony większa elastyczność narracyjna niesie ryzyko raportowania deklaratywnego, w którym przedsiębiorstwa ograniczają się do opisu kodeksów, procedur i polityk, bez pokazania realnego wpływu na warunki pracy. Ograniczenie liczby twardych wskaźników może także utrudniać porównywalność danych pomiędzy firmami i ocenę trendów sektorowych, co jest istotne z punktu widzenia inwestorów i analityków ESG. Dodatkowym problemem pozostaje relacja ESRS S1 do prawa pracy – nowa wersja standardu nie zawsze jasno pokazuje, w jaki sposób raportowanie ESG powinno wykorzystywać dane już zbierane w ramach obowiązków prawnych, zamiast tworzyć równoległe strumienie informacji.

Projekt ESRS S1 wyraźnie zakotwicza raportowanie w międzynarodowych standardach ochrony pracowników (ILO, UNGP, Karta Praw Podstawowych UE), ale nie odwołuje się bezpośrednio do krajowych rejestrów czy systemów kadrowo-płacowych, co może utrudniać praktyczne wdrożenie wymogów w polskich organizacjach. Warto więc, aby Ministerstwo Finansów przygotowało lub zainicjowało krajowe wytyczne dotyczące wykorzystania danych już zbieranych w ramach PIP, ZUS, statystyki BHP czy sprawozdawczości kadrowej, tak aby firmy mogły spójnie i efektywnie przekładać istniejące rejestry na ujawnienia wymagane przez S1.

W ESRS S1 raportowanie dotyczące wynagrodzeń, w tym adekwatności płacy, równości wynagrodzeń czy luki płacowej pozostaje jednym z najbardziej wymagających obszarów, zarówno metodologicznie, jak i politycznie, szczególnie dla dużych organizacji o zróżnicowanej strukturze zatrudnienia. Dlatego zasadne jest zasygnalizowanie potrzeby doprecyzowania kryteriów adekwatności wynagrodzeń, np. poprzez wskazanie możliwych punktów odniesienia (płaca minimalna, układy zbiorowe, koncepcja „living wage”), co ułatwi przedsiębiorstwom spójne i porównywalne raportowanie.

ESRS S1 w nowej wersji jest standardem bardziej realistycznym i proporcjonalnym, który odchodzi od „HR-checklisty” i lepiej koncentruje się na rzeczywistych ryzykach społecznych. Skuteczność tego podejścia zależy jednak od zachowania minimalnego

poziomu wskaźników skutku w przypadkach istotności oraz od utrzymania porównywalności danych w kluczowych obszarach.

ESRS S2

ESRS S2 obejmuje wpływy, ryzyka i szanse dotyczące pracowników w łańcuchu wartości, w tym warunki pracy u dostawców i podwykonawców oraz kwestie praw człowieka i standardów pracy. Jest to jeden z najbardziej wrażliwych i problematycznych wdrożeniowo standardów społecznych, silnie powiązany z dyrektywą CSDDD, wytycznymi OECD oraz konwencjami Międzynarodowej Organizacji Pracy. W praktyce ESRS S2 testuje granice odpowiedzialności przedsiębiorstw za podmioty, nad którymi nie sprawują bezpośredniej kontroli operacyjnej.

Nowa wersja ESRS S2 w wyraźniejszy sposób osadza raportowanie w wynikach DMA oraz w logice należytej staranności. Ograniczenie automatycznego raportowania całego łańcucha wartości oraz odejście od oczekiwania „pełnych danych” na rzecz podejścia opartego na ryzyku i procesach due diligence stanowi istotne urealnienie standardu. Jest to kluczowa zmiana, która zmniejsza presję na gromadzenie danych niskiej jakości i ogranicza ryzyko fikcyjnego raportowania.

Pozytywnie należy również ocenić większą spójność ESRS S2 z CSDDD, co zwiększa przewidywalność regulacyjną i ogranicza rozbieżności pomiędzy raportowaniem ESG a obowiązkami prawnymi w zakresie należytej staranności. Standard w większym stopniu koncentruje się na procesach identyfikacji, zapobiegania i łagodzenia ryzyk, zamiast na deklarowaniu pełnej kontroli nad dostawcami.

Jednocześnie, mimo wprowadzonych uproszczeń oraz oparcia projektu ESRS S2 na zasadzie istotności i logice należytej staranności, standard ten nadal wiąże się z wysokim ryzykiem interpretacyjnym. Przedsiębiorstwa mogą mieć trudność w ocenie, jak daleko i jak szczegółowo powinny raportować dane dotyczące pracowników w łańcuchu wartości – zwłaszcza w sektorach o rozbudowanych modelach dostaw, takich jak produkcja przemysłowa, handel detaliczny czy budownictwo. Istnieje obawa, że raportowanie może być traktowane jako dowód odpowiedzialności za skutki, na które firma nie ma realnego wpływu. Granice proporcjonalności w łańcuchu wartości nadal nie są w pełni jednoznaczne, co może prowadzić do nadinterpretacji w praktyce audytowej. Brakuje również praktycznych przykładów i scenariuszy pokazujących „minimum wystarczające” raportowania w różnych sektorach. Z tego względu warto rozważyć opracowanie lub rekomendowanie przykładów „minimum wystarczającego” raportowania sektorowego,

które pomogą ograniczyć ryzyko nadinterpretacji wymogów przez firmy, audytorów i interesariuszy oraz wesprą spójność raportowania na poziomie krajowym.

Projekt ESRS S2 wprost integruje ujawnienia dotyczące pracowników w łańcuchu wartości z wymaganiami SFDR, w szczególności z wskaźnikami PAI, oraz z obowiązkami administratorów benchmarków ESG, co oznacza, że jakość i kompletność raportowania S2 będzie bezpośrednio wpływać na oceny dokonywane przez inwestorów i instytucje finansowe. Warto podkreślić, że brak spójnych i wiarygodnych danych z obszaru S2 może prowadzić do gorszego wyniku PAI, a w konsekwencji – do wyższych kosztów kapitału lub ograniczeń w finansowaniu dla przedsiębiorstw. Dlatego wskazane jest, aby MF wsparło harmonizację interpretacji S2 w Polsce, tak aby zminimalizować ryzyko rozbieżności w raportowaniu stosowanym przez przedsiębiorstwa i ocenianiu ich przez sektor finansowy.

Podsumowując powyższe, ESRS S2 w nowej wersji jest bardziej realistyczny i lepiej oddziela należytą staranność od pełnej kontroli, jednak pozostaje jednym z najbardziej wymagających standardów pod względem interpretacyjnym i wdrożeniowym.

ESRS S3

ESRS S3 dotyczy wpływów działalności na społeczności dotknięte działalnością przedsiębiorstw, w tym kwestii zdrowia, bezpieczeństwa, praw człowieka oraz relacji z interesariuszami na poziomie lokalnym. Jest to standard wysoce kontekstowy, istotny głównie dla sektorów takich jak infrastruktura, przemysł, energetyka, wydobywanie czy logistyka, a jego sens wynika bezpośrednio z lokalnych oddziaływań i procesów inwestycyjnych.

Nowa wersja ESRS S3 bardzo wyraźnie wzmacnia powiązanie raportowania z oceną istotności i kontekstem lokalnym. Odejście od podejścia „na wszelki wypadek” oraz możliwość uzasadnionego niestosowania standardu stanowią jedno z najważniejszych uproszczeń w obszarze społecznym. Ograniczenie sztywno narzuconych wskaźników ilościowych i dopuszczenie podejścia jakościowego lepiej odpowiada realnym procesom dialogu społecznego i zarządzania relacjami z interesariuszami.

Jednocześnie wysoka elastyczność narracyjna niesie ryzyko nadmiernej ogólności ujawnień, ograniczających się do deklaracji dialogu i opisów procedur, bez pokazania rzeczywistej skali i charakteru wpływu. Brak jednoznacznych odniesień do istniejących procesów formalnych, takich jak oceny oddziaływania na środowisko czy konsultacje społeczne, może prowadzić do dublowania działań i wzrostu kosztów bez wartości dodanej.

Podobne wyzwania/problemy dotyczą raportowania wpływów pośrednich w łańcuchu wartości.

Skuteczność ESRS S3 w nowej wersji zależy przede wszystkim od jakości opisów lokalnych oraz właściwego osadzenia raportowania w istniejących procesach administracyjnych i inwestycyjnych, a nie od liczby wskaźników.

Ze względu na silną interakcję ESRS S3 z krajowymi procesami administracyjnymi, takimi jak oceny oddziaływania na środowisko (OOŚ), konsultacje społeczne czy procedury planowania przestrzennego zasadne jest, aby Ministerstwo Finansów rozważyło przygotowanie krajowych wytycznych dotyczących wykorzystania danych z tych procesów w raportowaniu zgodnym ze S3. Standard wymaga identyfikacji i opisu istotnych wpływów na społeczności, sposobów ich angażowania oraz mechanizmów zgłaszania skarg, lecz projekt S3 nie precyzuje, jak łączyć te obowiązki z istniejącymi w Polsce procedurami formalnymi i danymi administracyjnymi. Jasne wytyczne krajowe pomogłyby ograniczyć ryzyko dublowania obowiązków, poprawić spójność raportowania i zmniejszyć obciążenia organizacyjne dla przedsiębiorstw

ESRS S4

ESRS S4 obejmuje wpływy na bezpieczeństwo, zdrowie i prawa konsumentów oraz użytkowników końcowych, a także jakość informacji o produktach i usługach, odpowiedzialny marketing oraz mechanizmy reklamacyjne. Jest to standard istotny sektorowo, silnie powiązany z prawem konsumenckim, regulacjami dotyczącymi bezpieczeństwa produktów oraz reputacją rynkową przedsiębiorstw. Jego znaczenie zależy od charakteru relacji z konsumentem oraz rodzaju oferowanych produktów i usług.

Nowa wersja ESRS S4 w sposób jednoznaczny uzależnia zakres ujawnień od wyników DMA, eliminując automatyzm raportowania w sytuacjach, gdy relacja z konsumentem nie generuje istotnych ryzyk. Ograniczenie sztywno narzuconych wskaźników ilościowych oraz dopuszczenie opisowego przedstawienia procesów zarządczych i mechanizmów reagowania zmniejsza obciążenia raportowe i pozwala lepiej wykorzystać istniejące systemy zgodności z przepisami oraz obsługi klienta. Pozytywnie należy również ocenić silniejsze powiązanie raportowania z zarządzaniem jakością i bezpieczeństwem produktów.

Jednocześnie podobnie, jak w innych standardach społecznych, większa elastyczność zwiększa ryzyko deklaratywności. Bez minimalnego poziomu informacji o rzeczywistych zdarzeniach, skargach czy środkach naprawczych raportowanie może stać się zbyt ogólne i mało użyteczne dla użytkowników. Ograniczenie twardych wskaźników utrudnia także

porównywalność danych pomiędzy firmami i sektorami. Dodatkowym wyzwaniem pozostaje relacja ESRS S4 do prawa konsumenckiego i produktowego – brak jasnego wskazania, iż raportowanie ESG powinno wykorzystywać już istniejące dane, sprzyja dublowaniu informacji.

ESRS S4 w nowej wersji jest bardziej proporcjonalny i wykonalny, jednak jego skuteczność zależy od rzetelności ujawnień dotyczących realnych zdarzeń i reakcji przedsiębiorstw, a nie od samych opisów polityk.

Wspólne wnioski dla obszaru S:

1. Wspólna architektura społecznych ESRS - wszystkie standardy S1–S4 mają spójną strukturę: polityki → zaangażowanie i kanały zgłaszania → działania i zasoby → incydenty praw człowieka → cele i metryki. To oznacza, że:
 - z perspektywy organizacyjnej można budować jedną, horyzontalną architekturę due diligence i mechanizmów skargowych, zamiast czterech osobnych systemów.
 - ESRS S są mocno zakotwiczone w CSRD, SFDR i UNGP, co ma bezpośrednie znaczenie dla relacji z rynkiem finansowym.
2. Rola mechanizmów skargowych (grievance) i remediation - w S2–S4 konsekwentnie akcentowana jest rola:
 - kanałów zgłaszania potrzeb i skarg,
 - oceny ich skuteczności w oparciu o UNGP (Principle 31),
 - remediation – działań naprawczych przy istotnych naruszeniach praw człowieka.

To jest obszar, gdzie polskie firmy będą potrzebować:

- integracji z systemami whistleblowingowymi (dyrektywa o sygnalistach),
- wytycznych, jak łączyć wymogi ESRS S z istniejącymi procedurami compliance i HR.

ESRS G1

ESRS G1 pełni w systemie ESRS rolę fundamentalną, ponieważ dotyczy ładu korporacyjnego, etyki biznesu oraz mechanizmów zapewniających rzetelne

i odpowiedzialne zarządzanie organizacją. Obejmuje on zagadnienia przeciwdziałania korupcji i nadużyciom, systemów kontroli wewnętrznej, mechanizmów zgłaszania nieprawidłowości, relacji z administracją publiczną, lobbingu oraz płatności. Jest to standard powszechny sektorowo, mający zastosowanie do wszystkich podmiotów objętych CSRD, a jednocześnie kluczowy dla wiarygodności całego raportu ESG. Z perspektywy inwestorów, instytucji finansowych oraz regulatorów jakość ujawnień w obszarze G1 w istotnym stopniu determinuje ocenę kultury organizacyjnej, dojrzałości zarządczej i rzetelności informacji prezentowanych w obszarach środowiskowych i społecznych. W tym sensie G1 stanowi spoiwo całego systemu ESRS – nawet najbardziej rozbudowane ujawnienia E i S tracą znaczenie, jeżeli nie są osadzone w wiarygodnym systemie governance.

Nowa wersja ESRS G1 w większym stopniu niż dotychczas wiąże zakres ujawnień z oceną istotności i rzeczywistymi ryzykami ładu korporacyjnego. Odejście od automatycznego raportowania pełnego katalogu tematów pozwala skoncentrować się na obszarach faktycznie problemowych, takich jak ryzyka korupcyjne, konflikty interesów czy skuteczność mechanizmów zgłaszania nieprawidłowości. Jest to istotna zmiana jakościowa, ponieważ governance przestaje być traktowany jako uniwersalny zestaw procedur do opisanie, a zaczyna być prezentowany jako system zarządzania ryzykiem i odpowiedzialnością dostosowany do konkretnego modelu biznesowego.

Pozytywnie należy również ocenić ograniczenie nadmiernej sztywności procedur. Nowa wersja standardu zmniejsza nacisk na szczegółowe, formalne opisy dokumentów i procedur, dopuszczając bardziej narracyjne ujęcie systemów zarządzania oraz opis funkcjonowania mechanizmów zamiast ich katalogowania. Takie podejście ogranicza ryzyko tzw. „papierowego compliance”, w którym raportowanie koncentruje się na istnieniu polityk, a nie na ich rzeczywistym działaniu. Jednocześnie standard w większym stopniu akcentuje rolę zarządu i rady nadzorczej w nadzorze nad ryzykami ESG oraz integracji kwestii zrównoważonego rozwoju z decyzjami strategicznymi, co zwiększa użyteczność zarządczą raportowania.

Zwiększona elastyczność narracyjna niesie jednak istotne ryzyka. Przy braku minimalnych wymogów dotyczących informacji o funkcjonowaniu systemów governance istnieje niebezpieczeństwo, że raporty ograniczą się do deklaracji etycznych, opisów kodeksów oraz ogólnych stwierdzeń o zasadzie „zero tolerancji”, bez wykazania, czy mechanizmy faktycznie działają. Ograniczenie twardych wskaźników może również utrudniać porównywanie przedsiębiorstw oraz ocenę dojrzałości ich systemów ładu korporacyjnego, co ma znaczenie zarówno dla inwestorów, jak i organów nadzoru.

Dodatkowym wyzwaniem pozostaje relacja standardu ESRS G1 do innych obowiązków regulacyjnych, w szczególności w zakresie zgodności z przepisami, przeciwdziałania praniu pieniędzy, ochrony sygnalistów oraz relacji z administracją publiczną. Nowa wersja standardu nie zawsze jasno wskazuje, w jaki sposób raportowanie ESG powinno wykorzystywać istniejące systemy i dane, zamiast tworzyć równoległe struktury raportowe. Brak takiej klarowności może prowadzić do dublowania obowiązków oraz wzrostu kosztów administracyjnych bez proporcjonalnej wartości informacyjnej.

W ocenie Komitetu ds. Zrównoważonego Biznesu KIG standard ESRS G1 w nowej wersji jest bardziej proporcjonalny i realistyczny; odchodzi od nadmiernie formalistycznego podejścia do zgodności z przepisami i lepiej oddaje istotę skutecznego ładu korporacyjnego. Jego efektywność zależy jednak od zachowania minimalnego, wspólnego poziomu informacji o faktycznym działaniu systemów governance, który pozwoli utrzymać audytowalność, porównywalność oraz zaufanie kluczowych interesariuszy.

Aby zapewnić spójne i wykonalne stosowanie ESRS G1, zasadne jest, by Ministerstwo Finansów opracowało krajowe wytyczne dotyczące ujawniania danych wrażliwych, w szczególności w obszarach korupcji, lobbingu, ochrony sygnalistów oraz praktyk płatniczych wobec MŚP. Jasne zasady raportowania oraz wskazanie, w jaki sposób łączyć ESRS G1 z istniejącymi polskimi systemami compliance (np. regulacje antykorupcyjne, system sygnalistów, KSeF), pomogą ograniczyć ryzyko niejednoznacznych interpretacji i zmniejszą obciążenia administracyjne przedsiębiorstw.